

BRESKUN, ZAMKNIJ ŁEB

Albo idziesz w górę, albo stoisz w miejscu
Rozpierdalam, już na wejściu
Suko czego chcesz
Moje bread
Nie dostaniesz mój chleb
Dziwko zamknij łeb
Dziwko zamknij łeb
Nie dostaniesz mój chleb
Co ty chcesz weź
Moje bread dziwko zamknij łeb
Dziwko zamknij łeb
Jeśli nie chcesz być dead
Dziwko zamknij head
Czyli kurwa łeb

Drę pizde bo mogę
Nikommu nie szkodzę
W paradę nie wchodzę
Tylko robię swoje
Trzy dni bez spania
Ja nie spałem tydzień
Jak masz sprute typie
To niedługo będę na twojej stypie
Suko zamknij łeb
Wiesz o co chodzi
Ćpanie zdrowiu szkodzi
Zajarać nie zaszkodzi
Na zawsze nie będziemy młodzi
Więc trzeba korzystać
Kto pyta nie błądzi
Nie zaszkodzi pytać
Nienawidzę czytać
Teksty lubię pisać
Zasada ulicy ziomek "Nigdy wydać!"

Albo idziesz w górę, albo stoisz w miejscu
Rozpierdalam, już na wejściu
Suko czego chcesz
Moje bread
Nie dostaniesz mój chleb
Dziwko zamknij łeb
Dziwko zamknij łeb
Nie dostaniesz mój chleb
Co ty chcesz weź
Moje bread dziwko zamknij łeb
Dziwko zamknij łeb
Jeśli nie chcesz być dead
Dziwko zamknij head
Czyli kurwa łeb